



Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska” wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcji i administracji: Nowy Targ, KYNIEK 4. i p. — Rękopisów niezwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacje (nie sakcyjne) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska” kosztuje na cały rok w Polsce 200 marek, za granicą 400 marek. — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 10 Mk.

Pamiętajmy o wdowach, sierotach wojennych i inwalidach.

Doszła do nas cicha prośba wdów i sierót wojennych, oraz inwalidów z ostatniej wojny, byśmy o nich pamiętali.

Wiemy dobrze wiele, to ofiar i nędzy pozostawiła światowa wojna, na co rząd Rzeczypospolitej nie poradzić nie może, bo środki nawet państwa są za małe, by podjąć ogromowi niedoli ludzkiej.

Ci szczęśliwi, którym wojna uratowała życie i zdrowie powinni poczować się do obowiązku by pospieszyć ofiarom wielkiej wojny z wydatną pomocą.

Szaleje drożyzna, zbliża się straszna zima a szczupły zasilek rządowy nie może w dzisiejszych warunkach zapewnić wdowom i sierotom wojennym oraz inwalidom nawet kromki suchego chleba dzień nie. A przecież krew i łzy tych biedaków przybliżyły naszej Ojczyźnie wielki dzień zmartwychwstania, a więc o nich zapominać nie wolno!

Prosimy więc i wzywamy w dniach zbiórki inwalidzkiej w powiecie, która odbędzie się w niedzielę dnia 4 ego grudnia b. r. w Nowym Targu, w Zakopanem, Czarnym Dunajcu, Krościenku i Szczawnicy nikt nie żałował marki na otarcie łez najbardziej w Polsce.

Niech nie będzie człowieka, ani dziecka nawet, któreby nie dało kilku marek, jeżeli je dać może.

Spełni bowiem przez to najpiękniejszy czyn chrześcijańskiego miłosierdzia choć w części wy-

wdzięczy się smutnym ofiarom wojny!

Zadna nasza prośba nie minęła na Podhalu bez echa, niech że i ta gorąca prośba będzie wysłuchaną.

Zygmunt Lubertowicz

List z Lipnicy Wielkiej na Orawie.

Pełno u nas nowości. Co nas tak bardzo martwiło i straszło, zostało przecież naprawione i druga połowa gminy przypadła Polsce. Już i słupy granitowe powbijane na nowej granicy. Zupełnie to nie jesteśmy zadowoleni ani teraz, bo nam nie cały kataster gminy przypadł do Polski. Duża łąka i wielki las zostały po stronie czeskiej. Tyle mówili, że katastrów gminnych nie będą krajać, a przecież nie tak się stało. Jakże ci panowie z Komisji nie bronili twardego naszego katastru! Nie pojmujemy jednej rzeczy: dlaczego Czesi jeszcze siedzą w naszej gminie po wyznaczeniu granic? Bardzo grzecznie prosimy polską Komisję w Zakopanem, aby nam to zechciała wyjaśnić.

Bo czesi już dawno byli gotowi do wyjazdu i ciągle mówią, żeby zaraz poszli, byleby Polacy już chcieli całą Lipnicę obsadzić. Nam się w to wierzyć nie chce. Przecież daliśmy chyba bardzo namacalne dowody naszej polskości i wielkiego przywiązania do Polski i teraz by nam polscy panowie robili przeszkodę w tym niecierpliwie oczekiwanym połączeniu? To nie może być prawdą, dlatego bardzo prosimy o wyjaśnienie Bo święta Bożego Narodzenia już chcemy bez Czechów obchodzić, to koniecznie!

Przy wbijaniu słupów chłopci porządnie zarabiali. Nikt tu tak dobrze roboty nie płacił. Chwalą też wszyscy inżyniera. Coś długo to trwa ta praca przy takich granicach. Żołnierze całymi dniami nie mają zajęcia, a jest ich sporo przy tej pracy granicznej.

Mieliśmy tu wielką zabawę, gdy Czesi mobilizowali 10 roczników w naszej Lipnicy. Nikt im nie poszedł. Chłopci dopiero teraz zaczęli przebąkiwać, że to wielki dar będą mieli w Polsce, jeżeli 8 lat nie będzie poboru do wojska. Ta czeska mobilizacja bardzo podniosła ducha polskości. Śmiały się tu ludzie, że mobilizują przeciw królowi, który ani korony ani wojska nie ma. No i dobrze się stało, że się ta wojna na papierze zakończyła. Ciaszy nas i to że marka polska się dźwignęła i czeska korona spadła. Najlepiej by było gdyby się te dwa pieniądza zrównały. Podobno minister od pieniędzy w Warszawie tak chce zrobić. Dajże mu Boże siły i wytrwania przy tej pracy. My tu gotowi spełnić jego rozkazy, niach ino pieniądz poprawi. Zaprosimy go na lato do najładniejszej chałupy pod Babią górę na wypoczynek. Bo u nas powietrze dobre i słoneczne. Za zaś tyle dzików łazi i śmieje się z tych panów co już cały rok mają przyjąć na polowanie, to też wielka zaleta naszej wsi. Bo spyрки i szynki z dzikich świń dziwnie dobre. Zjemy je sami. Pozdrawiam wszystkich czytelników Gazety. Kończę tak, jakem powinien był zacząć: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus

Hondras Lipnicki.

O nadzorowaniu młodzieży i zaniedbanych sierót poza szkołą.

Sprawa wychowania i nadzorowania młodzieży należała zawsze i wszędzie do najżywoźniejszych spraw każdego narodu, ale nigdy może nie była ona tak ważną jak dzisiaj, żadnego może narodu losy nie były tak ściśle z nią związane, jak obecnie nasze. Jakoż przy dzisiejszym rwanlu się wszelkiej spójni w podkopanem społeczeństwie, przy dzisiejszej walce zasad przy dzisiejszych zabiegach materialnych i nurtujących całe społeczeństwo rewolucjach bolszewickich, przy dzisiejszych tak mocno zwolnionych obyczajach i zachwianych zasadach religij, w dzisiejszym kolysaniu się całej Europy wśród tyłu rozkiełzanych żywiołów któż potrafi nas z tego zamętu wyprowadzić, kto s kołataną tyłu burzami ojczyznę naszą zawieść do portu pomysłności, jeżeli nie dobre, w duchu potrzeb ojczyzny i czasu prowadzone wychowanie i nadzorowanie młodego pokolenia.

Wielkie to i trudne zadanie i tylko wspólna a gorliwa i nieustanna praca wszystkich o dobro kraju dbałych osób, a szczególnie rodziców i nauczycieli mo-

że mu podolać. Bo kto żyje wśród ludu wiejskiego, a patrzy zdrowemi oczyma na choroby społeczne, na miękkość obyczajów, samowolę, nieporadność, nieufność, próżniactwo, pianaćwo i t. p. wady, jako gorzkie owoce ciemnoty, ten przyznać musi, że jak długo ojcowie i matki nie rozumieją głównego zadania wychowawczego, jak długo w przejęciu się swoim wysokiem posłannictwem, nie nauczą dzieci sumiennie i z zamiłowaniem pracować a pobudek moralnych i obywatelskich dla idei narodowo religijnej tak długo wpływ szkoły nie będzie sięgał głęboko, aż do korzeni ogniska domowego, by u ludu rozbudzić poczucie oświaty, potrzebę wychowania narodowego na zasadach pedagogji.

Nie ulega żadnej kwestji iż sprawa nadzoru nad poza szkolnem zachowaniem się dzieci szkolnych jest bardzo ważną, bo od niej zależy w znacznej części wynik nauki i wychowania szkolnego. To co nauczyciel w serca młodzieży wszczepi w szkole, wydrze złe otoczenie i nawet z najlepszych dzieci potrafi uczynić próżniaków, zdemoralizowanych do ostatniego stopnia.

Dzieci pozostawione poza szkołą samym sobie demoralizują się w różnych kierunkach 1) uczą się niemoralnych przezwisk i sprośnych pieśni 2) pouczają się nawzajem o czynach niemoralnych; 3) niszczą cudzą własność, 4) kradną, niszczą gniazdka ptasząt: pastwią się nad żywymi zwierzętami, przez co przywykają do srogości uczą się uporowi, nieposłuszeństwa lekceważenia starszych i przełożonych, niszczą drzewka przydrożne i plony pól i łąk uszkadzają się nawzajem cielesnie, uczą się oszustwa kłamstwa, fałszywych zeznań i przewrotności 6) przywykają do używania tytoniu i napojów alkoholicznych 7) przez nieostrożne i złośliwe obchodzenie się z ogniem powodują pożary, 8) lekceważą miejsca święte tem samym religję; 9) uczą się nawet rabunków przez napadanie słabszych i odbieranie im ich własności. Jednem słowem na każdym kroku stają w kolizji z ustawą karną. są miniaturowymi zbrodniarzami, których w przyszłem życiu czeka kryminal, jeżeli ci, do których to należy, dość wczesnie nie zapobiegna złemu.

Dzieci zepsute są tem niebezpieczniejsze iż przykładem swoim gorszą dzieci dobre i dokoła szerzą zgniliznę.

Wobec takich stosunków sprawa nadzoru nad poza szkolnem zachowaniem dzieci szkolnych jest rzeczywiście kwestją piekącą, aczkolwiek także bardzo trudną w praktyce ze względu na sposób przeprowadzania kontroli nad dziećmi, rozsypanymi po chatach wiejskich, obejściach, ogrodach, płotach, łąkach, i lasach.

Zanim się też przystąpi do zorganizowania nadzoru nad takimi dziećmi, pierwszej trzeba pomyśleć o środkach zapobiegawczych a tymi są:

I. Obrzydzanie dzieciom w szkole wszelkich złych uczynków, zachęcanie ich do dobrych.

Troskliwie umiejętne udzielanie religji: branie udziału w praktykach religijnych uszlachetniają umysł i serce.

III. Wyuczenie dziatwy w szkole przyzwonnych zabaw i gier gimnastycznych oraz pięknych piosenek aby niemi dziatwa sama poza szkołą mogła się zabawić

IV. Zaopatrzenie biblioteczek szkolnych we wesołe, interesujące książeczki do lektury domowej.

V. Cidzie się uda, zwłaszcza po większych miastach. tworzenie zbiorowisk młodzieży w lecie, a zwłaszcza w zimie celem zajęć praktycznych i rozrywek.

Ponadto są wskazane następujące środki ochrony nie poza szkołą.

I. Karanie dotkliwemi grzywnami szynkarzy i trafikantów którzy dziatwie sprzedają tytoń i napoje salko holiczne, wogóle dopuszczają ją do szynków.

II. Karanie rodziców za branie ze sobą dzieci na zabawy karczemne i nieprzyzwoite widowiska.

III. Tworzenie specjalnych towarzystw do poza szkolnej ochrony dziatwy na wzór urządzonych poza granicą

IV. Polecenie władzom bezpieczeństwa, aby o każdym ważniejszym wybryku dziatwy poza szkołą donosili do Zarządu szkoły.

V. Przez zaostrenie systemu kar nad dziatwą szczególnie zdemoralizowaną.

Jezeli powyższe wskazówki będą ściśle przestrzegane zachowanie dzieci poza szkołą będzie o wiele lepsze.

Ciąg dalszy nastąpi.

Franciszek Wrzeszczyński.

Budarze organizujcie się!

Gdy nasi artyści zjechali do Zakopanego, odkryli tu nowy styl budowlany i zdobniczy. Po całej Polsce poszła sława tych budarzy, co to umieją stawiać piękna wille i ozdabiać je większemi i mniejszemi cackami.

Dzisiaj Zakopane rozrosło się a jego budowlany sposób roznosi się nie jeno po Podhalu, ale coraz dalej. Polska na wschodnich kresach musi się odbudować idąc tam i Podhalanie, którzy jako legjonści lub ochotnicy zasłużyli na przydział ziemi rządowej Niech tam z nimi zawita nasz styl budowlany!

Bardzo wielu Podhalan kupiło grunta w Pożnańskim, może który znajdzie się na Pomorzu czyż tacy nie powinni być rozsądnkami naszego rodzinnego budarstwa?

Trzeba będzie kwalifikowanych budarzy na wschodnie kresy, a ilu to u nas młodych i zdolnych

ludzi mogłoby mieć i świetny zarobek i wielką zasługę, gdyby jako podhalansey budarze nasz styl przemieśli do dworków i osad kresowych?!

Konieczna więc jest organizacja budarzy tj. aby się spisali, adresy podali zarząd obrali i występowali waządzie jako jedno ciało trudno o każdego z osobna się pytać, ale gdy będzie taki związek, to już każdego w potrzebie się znajdzie.

Taki związek budarzy zajmie się troskliwie wspólnemi potrzebami, starać się będzie o rozwój i każdemu będzie lepiej w klubie niż osobno.

Zgłaszajcie się do Prezydium Związku podhalanckiego w Nowym Targu gimnazjum.

Pod górą św. Anny.

(Wiersz ten ułożyli Podhalanie, którzy brali udział w walkach na Górach Śląsku, jako druga bateria wojsk powstańczych i tam wyróżnili się swoim męstwem.)

Na pola, na bory Ojczyście
Szeroko na cały nasz kraj,
Rozlały się blaski złociste
Słoneczny rozpoczął się maj.

Aż oto żalobna wieść leci
Wiosenny gwar mącąc i śpiew,
Wstań Polsko i ratuj swe dzieci
Na Śląsku polala się krew! —

Wieść leci od strzechy do strzachy
Zażurnał piaskowy nasz rój,
Umilkły zabawy i śmiechy
Powstańcy ruszyli na bój! —

Na podie zastępy krzyżackie
Haniebnych przetargów rwąc nić,
W bój idą szeregi junackie,
By wolność wywalczyć i żyć . . .

Niech tchórz się granicą zastania,
Gdy bratnia przelewa się krew,
My z Lwowa, Kraśowa, Podhala,
Ruszyli najpierwsi na zew! —

Choć wielu z nas może nie wróci
Gdy legnie w przydrożny gdzieś pył,
Lecz nigdy nam w twarz nikt nie rzuci
Gdy bracia ginęli gdzieś był?

Więc nie żal nam męki i trudu,
Kul żaden nie złąknie się zuch,
W tej walce o wolność dla ludu,
Hetmani nam polski król Duch!

Żelazny wał szwabskich rycerzy
Przeorze powstańczy nasz pług . . .
Śląsk wróci do polskiej Macierzy,
Bo przy niej jest prawo i Bóg! —

LISTY.

Z Witowa.

Nasz czytelnik S. M. z Witowa pisze nam że z zalem czytał artykuł w G. Podhalańskiej o przemyśle domowym bo na wsi okazują się większe postępy w muzyce i tańcach, aniżeli w przemyśle.

Młedzież traci czas na hulanki i tańce, a czasem trafia się matka, że nie mając innej muzyki grając na grzebieniu uszy syna i córkę tańczącą, bo to „honornie“ umie ładnie tańczyć.

Honorniej by było pisać nasz czytelnik popracować nad czem pożytecznem, lub przeczytać mądrą książkę.

Skarzy się następnie nasz korespondent, że w Witowie niema „Ogniska“, ani żadnej organizacji a biblioteka jeszcze po wojnie nie zmarłychwstała.

Widzimy więc z tego listu, że na wsi naszej bujnie rozrosły się chwasty wojenne i że jest tam dużo do zrobienia . . .

Z Szafiar.

Proszą nas czytelnicy z Szafiar, by miasto N. Targ nie podnosiło więcej opłat targowych, gdyż dla Podhalan, którzy obecnie sprzedają bydło w stosunku do innych artykułów za czwartą część przedwojennej wartości są one znaczne.

Często zresztą „pas“ na jedną sztukę bydła trzeba kupować kilka razy, bo sprzedać trudno.

Proszą więc by Nowy Targ na „paszek“ nie ciągnął „paska“.

Lepiej bowiem mniej zarabiać, a częściej to samo odnosiłoby się i do kiepsko świecącej, a drogo kosztującej światłości elektrycznej.

OKÓLNİK

do wszystkich Zwierzchności gminnych
w powiecie :

Zauważyłem, że obowiązujące przepisy co do stemplowania podań i załączników nie są należycie przestrzegane.

Wobec tego oznajmiam, że każde podanie, o ile nie jest wolne od opłaty stemplowej w myśl obowiązujących przepisów (prawo ubogich) i nie podlega wyższej opłacie stemplowej, winno być zaopatrzone w znaczki stemplowe na 10 mk. od pierwszego arkusza, a po 5 Mk. od każdego dalszego arkusza oraz od każdego (nawet ostemplowanego) załącznika po 2 Mk.

Podania wneszone przez strony niezaopatrzone w odpowiednie znaczki stemplowe będą zwracane celem dodatkowego ostemplowania.

Podania wniesione przez pocztę należyście ostemplowane będą poddawane urzędowaniu tylko wtedy, gdyby przez niezatawienie ich cierpiał interes publiczny, lub był narażony na szwank interes strony, równocześnie jednak będą strony wzywane do dostarczenia stempla pod rygorem nocy.

O tem należy odpowiednio pouczyć mieszkańców

Kierownik Starostwa :

Trzeńniowski mp.

Wieści z Polski i ze świata.

Wiele ludności otrzymujemy na Górnym Śląsku ? Według ostatnich obliczeń otrzyma Polska na Górnym Śląsku przeszło milion trzysta tysięcy ludności.

Danino zostało uchwalone. Komisja skarbowo budżetowa na posiedzeniu w dniu 26. bm. uchwaliła w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o daninie, z wyjątkiem dwa artykułów, poruszających kwestję rolną. Artykuły te odesłano do podkomisji daninowej dla uzgodnienia ich ze stanowiskiem rządu.

Powstanie na Ukrainie. Wedle ostatnich informacji Kijów został ewakuowany przez bolszewików, ale nie zajęty przez Ukraińców.

Wojska powstańcze okupują miasta na najważniejszych liniach kolejowych prawobrzeża Dniepru, wiedących ku Kijowowi, Białocerkiew, Fastów, Wasylków.

Chodzą pogłoski, że oddziały powstańcze chłopskie wtargnęły chwilowo do Płoskirowa i Kamieńca podolskiego.

Nowa podatki. Podatek od zapalek nafty i win masujących będzie od 1ego grudnia podniesiony.

Kaczki żółtkowe. Dzienniki codziennie puszczają różne kaczki żółtkowe. Twierdzono mianowicie, że rząd zniży ceny frachtów i tytoniu.

Okazuje się, że rząd zniżył ceny frachtów na drzewo i węgiel, ale do wywozu za granicę, o zniżce przesyłek wewnątrz państwa, taksamo o zniżce tytoniu niema mowy !

Znika osa drzewa. „Przegląd Wieczorny“ donosi W przemyśle i handlu drzewnym daje się zauważyć ogromny spadek cen., który ujawnia dalszą tendencję zniżkową. Jest to objaw tendencji zniżkowej i na rynkach międzynarodowych.

Bandę przemytników złota i brylantów wykryła policja krakowska. Jak dzienniki krakowskie donoszą, zauważano już od dawna, że mimo ścisłej kontroli liczni spekulanci przemycają kosztowności, a przeważnie brylanty za granicę, w szczególności do Czech drogą przez Nowy Sącz i Piwniczną oraz Piotrowice. Przed kilku dniami wykryto miejsce pobytu tych spekulantów, oraz szlaki, którymi przechodzili na stronę czeską. Śledztwo wykazało, że brylanty i wogóle kosztowności przewo-

żono w beczkach z mazią. Jak stwierdzono, jeden z aresztowanych przemytników złotał w ten sposób wywieźć złota i biżuterji na sumę 300 milionów. Aresztowany zwie się Samuel Gross. Zeznał, że zajmował się tym procederem już od dość długiego czasu, w ciągu którego nabył doświadczenia i mógł dobrać sobie pomocników, którzy mu ułatwili skupywanie biżuterji w Polsce, a następnie zajmowali się samem przewiezieniem mazi przez pas graniczny. W związku z aresztowaniem Grossa przeprowadzono również aresztowania jego pomocników.

Giełda zbożowa. Jęczmień fr. st. zał. 8.200, żyto 7.550 otręby żyta 4.700—4800, pszenica 12.000 Mk.

Bazrobocie w Polsce. Wskutek zastoju w zakupach stanęła znaczna ilość fabryk sukien i płócian w Łodzi, a obecnie także stanęły fabryki tytoniu, wskutek braku amatorów na drogi tytoń.

Tak więc każdy kij ma dwa końce.

Sprawa Galicji wschodniej. Koalicja myślała do niedawna o odebraniu Polsce Galicji wschodniej i Lwowa, a Czesi dawali nawet jawnie u siebie przytułek i popierali Rusinów, chcących utworzyć z Galicji wschodniej odrębne państwo.

Obecnie już nawet Anglja zaczyna rozumieć ważność Galicji wschodniej dla Polski, a Czesi zawierając sojusz z Polską, zarzekli się na przyszłość popierania Rusinów.

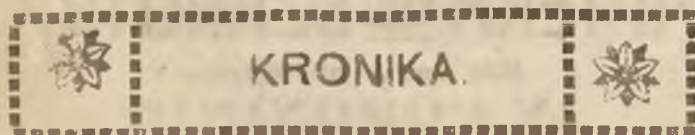
A no zobaczymy, czy dotrzymają?

Bandyci halają bezkarnie. W przeszłym tygodniu napadło dwóch bandytów na bank „Hermes“ w Krakowie i zastrzelilo dwóch ludzi, a troje osób ciężko poraniło. Policja jeszcze bandytów nie wyszukała.

Nowy prorok. Koło Warszawy pojawił się nowy prorok, który głosi uroczyscie, że za cztery lata to jest od r. 1925 ludzie już więcej nie będą, umierali, bo za cztery lata zostanie z ludzi zdjęta klątwa popelniona przez grzech pierworodny.

Złośliwi ludzie, których nawet wieczność na ziemi nie zadowolila wygwizdali i wyrzucili ze sali proroka.

I życzą tu komu nieśmiertelności!



Otrzymujemy następujące uwagi: Zdziczenie młodzieży. Musimy publicznie się uzależnić. Podajemy tylko gołe fakty. Dwie panienki wyszły na przeshadzke; wypadło im iśe koło pastwiska, ale zaraz musiały się zwrócić i niekać, że sił starczyło, gdyż pasterze obrzucili je gradem kamieni.

Profesor gimnazjalny z Łodzi wyszedł na przeshadzke, gdy tylko znalazł się za miastem, mu-

siał nawracać, bo na jego dzie i wyrostki rzucaly bryłami ziemi.

Na ślzigawkę uczniowie gimnazjalni nie będą mogli uczęszczać, bo wyrostki rozbijają im léd kamieniami, a nawet na nich rzucają czy kamieniami czy śniegiem.

Zdajemy sobie z tego sprawę doskonale, że za wybryki garstki zaniedbanych chłopców nie mogą odpowiadać wszyscy, — a jednak takich kilku urwisów i łobuzów, nie otoczonych żadnej opieką psuje dobrą opinię ogółowi młodzieży nowotarskiej — i na nich jakiś sposób musi się znaleźć!

Dnia 27. listopada Zjednoczone Towarzystwa Oświatowe z wielkim nakładem pracy urządziły uroczysty obchód powstania 1831 r. z doborowym programem i znakomitem wykonaniem. Dla każdego Polaka taka rocznica jest pełna powagi, namaszczenia i podniosłości — tylko nie w N. Targu, gdyż młodzież świstami, sykaniem, tupaniem musila nawet jednego z panów do publicznego upomnienia z estrady. Musimy oddać sprawiedliwość uczestnikom wieczorki, że po upomnieniu zachowali się do końca bardzo poprawnie i to napelnia nas słodką nadzieją, że niniejsze uzalenie odniesie podobny w skutkach co do innych niewłaściwości.

Gdy dyrektor gimnazjum urządził odezbyt o harcerstwie w auli, przyszły tylko dwie obywatelki, a reszta matek nie zainteresowała się tym nowym sposobem wychowania młodzieży.

Posady na pocztach w powiecie nowotarskim. Dyrekcja Poczty i telegrafów w Krakowie ogłosiła konkurs na posady agentów pocztowych 3 stopnia w miejscowościach Bialka koło Nowego Targu, Chochołów, Harkłowa, Kuźnice, Ochotnica, Zakopane, 2, Zubrzyca górna.

Warunki wymagane od kandydatów ubiegających się o te posady, jakoteż stosunek służbowy agentów pocztowych do Zarządu pocztowego tudzież wysokość ich wynagrodzenia podane są w rozporządzeniach M. P. i Tel. z dnia 30 kwietnia 1921 Nr. 14598/936111 i z dnia 24 sierpnia 1921 Nr. 1996/IV które można przegladnąć w każdym urzędzie pocztowym. Termin wnoszenia podań wprost do Okręgowej Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Krakowie wynosi 3 tygodnie.

Jak cię widzą, tak cię piszą. Według tego staropolskiego przysłowia nie można dziś dobrze pisać o Nowym Targu.

Oto w kościele parafjalnym w N. Targu, co chwila święci z ołtarzów i gruzi z gzymsów sypią się na głowy pobożnych.

Publiczność powiada, że za naszego ks. Kano-nika tak być musi.

Toteż w ostatnią niedzielę listopada kawał gzym-su, który spadł na wielki ołtarz, omal nie zabił od-

prawiającego miazę ks. Pytla i zebranej publiczności.

Cud Boży, że się w kościele obyło bez ofiar! Przestrzegamy odpowiedzialne czynniki, że jeżeli natchnionych nie zabierają się do przywrócenia ładu i bezpieczeństwa w kościele nowotarskim, to kiedyś ciężko za to będą odpowiadać!

Taki sam przykład dźwignego niedbalstwa widzimy na mostku w ulicy Ludzkiej koło młynówki, gdzie nadpsuty mostek w kolejowej ulicy „stolicy” Podhala zagroźono serdusią i stoi tak od kilku miesięcy.

Co też myśli, o gospodarce w naszym mieście człowiek obcy, który ogląda serdusie zamiast mostku, albo widzi, jak święci pańszczyce i gzymsy kościelne leżą na głowy pobożnych w czasie nabożeństwa?

Tego rodzaju niedbalstwo odpowiedzialnych czynników naszego miasta musi się skończyć, w przeciwnym bowiem razie będziemy musieli walczyć w obronę lekceważonych na każdym kroku obywateli.

Otwarcie Biblioteki T. S. L. Od niedzieli 4-ego grudnia począwszy będzie co niedzielę otwarta biblioteka T. S. L. w Domu Ludowym w Nowym Targu od godz. 10 ej do 12-iej rano.

Dyrekcja gimnazjum, podając do wiadomości nazwiska uczniów, które mają być wyrzutek wiecznej pamięci na „tablicy pamiątkowej” w gimnazjum

prosi o ewentualne sprostowanie tej listy lub uzupełnienie jej, jeżeliby kogoś przypadkiem dla braku ścisłych wiadomości pominięto:

1) Chorątek Romuald, 2) Czaja Bronisław 3) Długopolski Maciej, 4) Dworzański Stanisław, 5) Gierka Wojciech, 6) Hutmann Joachim, 7) Jackymiak Franciszek, 8) Klocek Bartłomiej, 9) Krawczyk Stanisław, 10) Latko Jan, 11) Łucki Jan, 12) Mucha Roman, 13) Nowobilski Władysław, 14) Obrochta Bartuś, Józef, 15) Obyrtacz Andrzej, 16) Pastor Szymon, 17) Patla Stanisław, 18) Patla Tadeusz, 19) Plinkiewicz Eugeniusz, 20) Rajski Józef, 21) Roszek Zygmunt, 22) Różański Andrzej, 23) Skubisz Józef, 24) Słowiński Wiktor, 25) Szeliga Wojciech, 26) Szopiński Józef, 27) Torbe Wiktor, 28) Tylko Tadeusz, 29) Wakmundzi Stanisław, 30) Zabski Alfons.

O tłumacza jęz. węgierskiego. Arkusze gruntowe przydzielonych części Spisza znajdują się w sądzie pow. w N. Targu, ale nasi urzędnicy i adwokaci nie umiejąc po węgiersku mają z nimi duży kłopot.

Tą drogą proszą przeto o jakiegoś urzędnika, któryby chociaż raz, lub dwa razy tygodniowo w N. Targu urzędował i te dokumenty tłumaczył.

Staraniem Koła T. N. S. W. w auli gimn. w niedzielę 4 bm. odbędzie się o g. 4. pop. odczyt prof. Bilińskiego na temat Budda i buddyzm,

Za ten dzień redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Skradziono 14/XI b. r. kartę odroczenia Stanisławowi Wilczkowi ur. 1902 w Leśnicy Nr. 81 p. Szafłary oraz 5.500 Mkp.

Do sprzedania 6 morgów gruntu z lasem i budynki nowe. Bliższa wiadomość u Andrzeja Bobka w Spytkowicach 18 ad Chabówka.

Do sprzedania w Spytkowicach 15 morgów gruntu, 3 morgi lasu, 2 morgi łąki, dom na dwie strony, 2 stajnie, 2 piwnice stodoła inwentarz żywy i martwy. Wiadomość u Jana Kozaka w Spytkowicach Nr. 32.

Do sprzedania w Spytkowicach 9 morgów gruntu wtem ogród, dom, stodoła oraz inwentarz żywy i martwy. Wiadomość u Feliksa Kasimiaka w Spytkowicach Nr. 290.

Do sprzedania w Nowym Targu kawałek gruntu koło strzelnicy pod pół korca wysiewu. Wiadomość: Sokola 4.

ZWIĄZEK URZĘDNIKÓW

„Konsum” Nowy Targ

— — poleca najtaniej — —

plótna, podszewki, żyto, mąkę żytną, herbatę i t. d. urzędnik m. powiatu. — Sprzedaż od 4 — 6-iej pop. codzien, a we wtorki i soboty także od 11 - 1-iej rano.

Baczność PP. Kierownicy Szkół!

Już wyszły z druku na polecenie Rady Szkolnej WYKAZY o stanie frekwencji w miesiącu... — WYKAZY dzieci obowiązanych a nie zapisanych do szkoły, rodziców nieregularnie posyłających dzieci do szkoły, grzywnien za niezapisanie dzieci do szkoły oraz grzywnien za nieregularne posyłanie dzieci.

Do nabycia: w Drukarni I. Borka w Nowym Targu.

APTEKA POD SZAROTKĄ

Mra Antoniego Wilczka

W PORONINIE

POLECA ORAZ WYSYLA POCZTĄ ZA ZALICZKĄ:

Syrup sulfognajakolowy (na recepty). Syrup ziołowy na koklusz. Bezwonną masę na świeżbę. Balsam żółdkowy. Expeller. Płyn na pluskwy. Opatrunki. Bandarze. Termometry. Środki desinfekcyjne.

Specjalne środki dla bydła. Lekarstwa na pomór drobiu. Recepty wykonują osobiście i zam prowadzą aptekę po usunięciu dzierżawcy.

Przyjmują analizy do badania mocz, płwacin krwi etc.

Czytajcie EKONOMIĘ!

Amerykańsko-Polski miesięcznik handlowo-przemysłowy, który informuje czytelników o ekonomicznym życiu Ameryki i Polski. Prenumerata roczna 600 mk
WARSZAWA, — — — Nowogrodzka 27.

Potrzeba zdolnych i energicznych panien do zdobywania prenumeratorów na EKONOMIĘ w całym kraju. Tylko takie osoby niech się zgłaszają które chcą zarobić nie mniej jak 30 000 mk. na miesiąc
EKONOMIA, Warszawa, Nowogrodzka 27

WAŻNE DLA P. T. ROLNIKÓW, WŁASCICIELI ZIEMSKICH oraz PRZEDSIĘB. BUDOWLANYCH

Firma pro-
tokulowana **A. B O D U C H**

ŻYWIEC, Rynek 22, Małopolska

poleca ze swych składów w miarę zapasów tylko wagonowe posyłki na nadchodzący sezon jesienny z działu nawozów sztucznych:

- I. Superfosfat kostny, mączkę kościanną, siarczan azotowy, tomaszynę oryginalną, żużle Martina, sole potasowe wysokie proc., kajnit, wapno nawozowe.
 - II. Produkta rolne:
Ziemniaki z ostatniego zbioru rychliki, późniejsze, pasza, kukurudza, groch, lasołe, i wszelkie zboża które są we wolnym handlu.
 - III. Dział narzędzi rolniczych:
Prowadzone pod fachowem kierownictwem, wszelkie ulepszone maszyny i narzędzia rolnicze, żniwiarki, wiązalki, kosiarki, młocarnie ręczne i kieratowe z przyrządami czyszczącymi, dla małych gospodarstw młocarnie z uniwersalnymi przystawkami, siewczarnie ręczne i kieratowe. Kieraty kryte jedno i dwukonne. Młynki do czyszczenia zboża.
 - IV. Dział budowlany:
Najl-pszej jakości dachówki ogniotrwałą, ASBIT, WIEK, ZENIT, zamawiającym wysyłam na żądanie łachowych pokrywaczy, wapno budowlane, cement portlandzki.
- Dostawę uskutecznią się odwrotnie tylko hurtownie, Chrześcijańskim Spółkom, Kooperat/wom, Kółkom Rolniczym oraz wprost producentom, przy większych zamówieniach umówiony rabat

PRACOWNIA KUŚNIERSKA

Józefa Stottera w N. Targu, Rynek 10.

Przyjmuje zamówienia na wyrób serdaków zakopiańskich z własnego lub dostarczonego materiału. — Przyjmuje również stare serdaki do odnowienia i sprzedaje gotowe wszelkiego rodzaju
Wykonanie staranne. — — — Ceny przystępne

Do sprzedania w Spytkowicach 10 morgów gruntu, dom mieszkalny, inwentarz żywy i martwy oraz drzewo na budynek zwiezione na składzie. — Wiadomość u Jana Kozaka w Spytkowicach Nr. 32.

Przeciw truciznie moralnej

najlepszym lekarstwem jest dobra książka. Dlatego polecamy gorąco wszystkim P. T. Opiekunom młodzieży Polskiej, Rodzicom i wychowawcom, znakomitą książeczkę p. Władysławy Deszczakowskiej p. t.

== „ŁAZIK” ==

Książeczka ta zawiera sześć nader ciekawych opowiadań z obrazkami dla starszej młodzieży, z których wieje duch zdrowy i nowoczesny. — Do nabycia: Spółka Wydawniczo-handlowa „Lud Katowicki” Kraków św. Filipa 17. Cena 100 Mk. Przy zamówieniu ponad 10 egz-empl 20% opustu.

10 proc. zniżki

otrzyma każdy, kto przedstawi ten odcinek z gazety w magazynie

NOWOŚCI DLA PANI

D. EISENBERGA Lwów, Jagiellońska 11A.

Pierwszorzędne modele sukien, bluzek oraz wykwintna bielizna damska.

Do sprzedania w Spytkowicach dom na dwie strony, stodoła, stajnia murowana dachówką kryta, 12 morgów gruntu ornego pół kilometra od Kościoła i szkoły. Przeszło morg obsiany pszenicą a drugi żytem i półtora morga koniczyną, oraz inwentarz żywy i martwy. Wiadomość u Wawrzyńca Ferka Spytkowicach Nr. 5

Bibułki i tutki do papierosów. Przybory piśmienne i kancelaryjne. Przybory szkolne, Tabliczki, Zeszyty Pastę i czernidło. Towary, galanter. i drobiazgowe — dostarcza —

P. T. Kupcom i Kółkom po cenach nader przystępnych.

DOM TOWAROWY Springer i Spira

w Nowym Targu

Rynek I. 9. I piętro. Sprzedaż wyłącznie hurtowna.

Niebywale w N. Targu!

FOTOPLASTIKON

w sali Baru ul. Kolejowa l. 15.

co tydzień nowa serja

bardzo zajmujących i pouczających zdjęć. Wykonanie klisz w naturalnych kolorach z wszelkimi sze egółkami

Polecenia godne dla młodzieży i starszych.

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych w Lwowie

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręczą.

obecnie: Kraków, ul. Wiślna 8 (dom własny)

dostarcza hurtownie:

- | | |
|--|--|
| I. Nasiona, nawozy sztuczne maszyny rolnicze | III. Artykuły spożywcze i domowego użytku, wszelkie towary galanteryjne: |
| II. Węgiel, koks, wapno, cement materiały budowlane: | IV. Naftę i smary |

Skład trunków spirytusowych, rumu, likierów i koniaku,

— po cenach fabrycznych, —

dostarcza tylko hurtownie

Maks Mendler Nowy Targ ul. Kościelna 11.

JULJUSZ WEINSTEIN

Nowy Targ, rynek 1. 25 hurtowny skład trunków spirytusowych i win Węgierskich poleca

— po cenach przystępnych. —

SPRZEDAJE i KUPUJE

przechodzone ubrania cywilne, uniformy pp. urzędników i oficerów, oraz skład maszyn do szycia m. Józef Papier w Nowym Targu ul. Sobieskiego.

SPÓŁKA HANDLOWA W ZAKOPANEM

TELEFON Nr. 3

Stow. zarejestr. z ogr. poręczą.

TELEFON Nr. 3.

SKLEP CENTRALNY W DOMU „BAZAR POLSKI”, UL. KRUPOWKI

TRZY FILIE: ULICA KOŚCIELISKA, CHRAMCÓWKI I KRUPOWKI

ELEKTRYCZNA PALARNIA KAWY.

FABRYKA WODY SOBOWEJ

POLECA

towary kolonialne, cukry i delikatesy — stare wina kuracyjne, wódki i koniaki — konserwy wszelkie artykuły spożywcze na wycieczki — galanterye, rzeźby, mydła i perfumy. Największy skład przyborów i ubrań do turystyki, ceny podług katalogów wiedeńskich. Kosze i przybory do podróży — Wielki wybór szkła, porcelany i rzeczy kuchennych.

————— HURTOWNE SKŁADY WIN. —————

GLÓWNA REPRESENTACJA BROWARU W OKOCIMIE I TENCZYŃKU

5 —